CZĘŚĆ XL — № 59. ROK 20 — (1849.)

# TYGODNIK

## PETERSBURSKI

### GAZETA URZĘDOWA

### KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena: ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. PÓŁROCZNA 8 rubli srebrem.

PIĄTEK, $\frac{5}{17}$ SIERPNIA.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

### PETERSBURG, $\frac{4}{16}$ SIERPNIA.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI z dnia 21 Lipca, xiążę Abhazyi, Jenerał-porucznik xżę *Szerwaszidze*, mianowany Jenerał-adjutantem J. C. Mości z pozostaniem przy Oddzielnym Kaukazskim korpusie. — Pułkownik pułku Izmajłowskiego gwardyi, Rewelski Plac-major *Tunzelman*, mianowany Jenerał-majorem i drugim Komendantem Rewelskim, z zaliczeniem do Armii.

— N. CESARZ JMć, pragnąc dać P. Horacemu *Vernet* dowod SWEGO wysokiego zadowolenia z wykonanego przezeń wspaniałego obrazu, przedstawującego *zdobycie Woli*, przez Ukaz do Kapituły orderów z dnia 7 Lipca, raczył nadać mu order Św. Włodzimierza 3 klassy.

### NOWINY Z CZYNNEJ ARMII.

### XV.

(Dokończenie).

Z głównej naszej armii otrzymano następujące wiadomości:

15 Lipca wojska 3 pieszego korpusu pozostały w Kereszend.

4 Dywizya piesza z Mezo-Kewezd i 1 brygada 2 lekkiej dywizyi jazdy z Abrany, przeszły do Tisso-Fiuret.

Główna kwatera przeszła do Tisso-Fiuret. 4 Korpus pieszy przeprowadzony do Abrany.

Od Jenerała *Czeodajewa* otrzymano doniesienie, że wysłana przez niego 14 Lipca awangarda, pod dowództwem Jenerał-porucznika *Kuzniecowa*, w kierunku Tokaju, znalazła most na rz. Hernad zniszczonym. Nieprzyjaciel zajmował pozycyą za tą rzeką, mając awanposty na prawym brzegu pod wsią Giesztelі. Jenerał-porucznik *Zass*, posłany z 3 pułkami 4 lekkiej dywizyi jazdy i jedną bateryą, w kierunku wsi Łucz, spotkał także nieprzyjaciela pod wsią Onot, za rzeką Sajo.

Jenerał-adjutant *Grabbe*, przybyły 14 Lipca z Beje do Putnok, przy wystąpieniu, 15 Lipca, z tej wsi, odebrał rozkaz od Jenerał-feldmarszałka iść niezwłócznie na Miszkolc, a ztamtąd wyruszyć na drugi dzień, to jest 16 Lipca, wprost do Tokaju, i, po przybyciu doń, oddać się pod dowództwo Jenerała jazdy *Sakena*.

Nie znając dokładnie sił nieprzyjaciela, rozłożonego za rz. Hernad, i ściśle wypełniając dane mu polecenie, Jenerał-adjutant *Grabbe* posunął się, 16 Lipca, ku Giesztelі. We wsi Onga kozacy spotkali węgierskich huzarów i rozpędzili ich; na lewém skrzydle nieprzyjacielskiej pozycyi, na brzegu lasu, z obu stron wszczął się ogień ręcznej broni. Jenerał-adjutant *Grabbe* posłał tam dwa dywizyony ułanów, z dwóma konnemi działami, z pozostałemi zaś wojskami nie przestawał nacierać na nieprzyjaciela. Powstańcy przywitali nasz oddział ogniem z 40 dział, po większej części pozycyjnych. Dla przeciwdziałania im wystawiono: na wyniosłości u lewégo naszego skrzydła, lekką № 7 bateryą, a na prawe skrzydło — jedną konną bateryą. Obie baterye działały w doskonałym porządku i z zimną krwią, szczególnie pierwsza z nich, która stała pod nadzwyczaj silnie skoncentrowanym ogniem dwóch nieprzyjacielskich bateryj. Przekonawszy się, po cztero-godzinnej bitwie, że przy przewadze, jaką miał nieprzyjaciel we względzie rozłożenia swych sił i kalibru dział, niepodobna, z małym oddziałem, zdobyć szturmem wieś, bronioną przez cały korpus, Jenerał-adjutant *Grabbe* przestał działać artyllerыą i stanął na silnej pozycyi między wsią Onga i Miszkolc. To poruszenie do-

konane było we wzorowym porządku i z zimną krwią. W ślad za tém patrole odkryły, że nieprzyjacielski oddział zajął wąwoz na południowej drodze z Miszkolc do Gorombola. Dowiedziawszy się o tém, Jenerał-adjutant *Grabbe* odstąpił w nocy na drogę do wsi Peter, i pociągnął ku Putnok, dokąd przybył z rana 17 Lipca.

W bitwie naprzeciw Gieszteli straciliśmy: w zabitych 2 ober-oficerów, 45 żołnierzy; w ranionych 48 żołnierzy; kontuzyowanych było 4 ober-oficerów.

Główna kwatera i wojska 2 i 3 korpusów piechoty pozostawały, 16 Lipca, w Tisso-Fiuret, gdzie znaleziono pewne zapasy żywności, Jenerałowi zaś *Czeodajew* rozkazano: jedną dywizyę 4 korpusu rozłożyć w Abrany, drugą w Mezo-Kewezd, a awangardę, pod dowództwem Jenerał-porucznika *Kuzniecowa*, posunąć ku Watta.

Po przeprawie 2 i 3 korpusów piechoty przez rz. Theiss, pod Tisso-Fiuret, Xiążę Warszawski zamierzał iść prostą drogą na Debreczyn; lecz z powziętych wiadomości okazało się, że w tym kierunku, na pierwszym noclegu, niéma zupełnie wody; dla tego też pociągnął on, 17 Lipca, w górę po rz. Theiss do wsi Czege, zkąd prędzej i dogodniej można dójść do Debreczyna.

Po przybyciu do wsi Czege, przekonano się, że ztąd będzie daleko bliżej manewrować, dla skoncentrowania całej armii, to jest, jeżeliby była potrzeba attakowania nieprzyjaciela na prawym brzegu Theissy, należałoby przejść natychmiast przez rzekę z 2 i 3 korpusami piechoty, dla połączenia się z 4 korpusem; a jeżeliby nieprzyjaciel ukazał się w znacznych siłach na lewym brzegu, wypadałoby niezwłócznie zbliżyć 4 korpus pieszy. Te korzyści skłoniły Xięcia Warszawskiego do zdjęcia mostów pod Tisso-Finret i urządzenia, zamiast tego, przeprawy pod wsią Czege, co tegoż dnia, to jest 17 Lipca, było wypełnione, i dokąd główna kwatera i wojska 2 i 3 korpusów piechoty przeszły 17 też Lipca.

Tegoż dnia 4 korpus pieszy zebrał się we wsi Watta.

Bitwa pod Gieszteli i odstąpienie oddziału Jenerał-adjutanta *Grabbe* ku Putnok, oraz brak niewiadomości o położeniu tego oddziału, były powodem Jenerał-feldmarszałkowi do wniosku, że może nieprzyjaciel miał zamiar rzucić się na nasze kommunikacye ku północy i rozbić z osóbna oddziały Jenerałów *Sakena* i *Grabbe*, które nie były zdołały jeszcze się połączyć. Dla tej przyczyny główne siły naszej armii zostawały 18 i 19 Lipca pod Czege, do czasu otrzymania wiadomości o kierunku, wziętym przez powstańców, i położeniu dwóch rzeczonych oddziałów. Po odebraniu zaś 20 Lipca doniesienia od Jenerała *Sakena* o zajęciu przez niego, 19 t. m., Tokaju, opuszczonego od nieprzyjaciela, który, zniosłszy tam most, pociągnął ku wsi Niregi-Haza, leżącej po drodze do Debreczyna, Jenerał-Feldmarszałek zrobił następujące rozporządzenia:

Na Jenerała piechoty *Czeodajewa* włożono obowiązek zabezpieczenia kommunikacyi naszej z Kaszau do Debreczyna przez Tokaj. W tym celu zostawiono w jego rozporządzeniu 11 dywizyą pieszą i dwa pułki 4 lekkiej dywizyi jazdy.

Główna kwatera, 2 i 3 korpusy piechoty, 12 dywizya i drugie dwa pułki 4 lekkiej dywizyi jazdy, wystąpiły, 20 Lipca, ku m. Ujwaros, na Debreczyn. Po zajęciu tego miasta, stała kommunikacya armii z Galicyą będzie utworzona przez Tokaj, na Kaszau i Eperies, a do tego czasu, zostawiony jest pod wsią Czege pontonowy most, pod przykryciem osóbnego oddziału.

Z odebranych wiadomości widać, że Jenerał-adjutant *Grabbe*, po dniówce w Putnok, 18 Lipca, przeszedł, 19 t. m. do Edeleni, zkąd powinien był pociągnąć na Tokaj.

## NOWINY Z ARMII AUSTRYACKIEJ.

### VI.

Z głównej austryackiej armii otrzymano wiadomość, że 3 korpus zajął, 18 Lipca, Terezyanopol; 1 korpus miał podejść ku Czolnok, gdzie są tylko dwa bataljony honwedów, i przejść tam na lewy brzeg Theissy; główna zaś kwatera i wojska, które szły do Felegihaza, o czém było wspomniano w poprzedzającej wiadomości, przybyły do tego miasteczka 19 Lipca i miały tam odbyć dniówkę.

Wczora odebrano zostało XVI Doniesienie z teatru wojny, które dla krótkości czasu odłożyć musimy do następnego numeru.

Umarł tu ostatniemi czasy, Radzca Tajny, Rzeczywisty Szambelan *Bałk-Polew*.

## O CHOLERZE.

W Petersburgu: po 31 Lipca pozostawało chorych 458 — w ciągu doby przybyło 47— wyzdrowiało 43 — umarło 29 — po 1 Sierpnia pozostało chorych 433.

W ciągu doby przybyło 41 — wyzdr. 31 — umarło 19 — po 2 Sierpnia pozostało chorych 424.

W ciągu doby przybyło 38 — wyzdr. 25 — umarło 18 — po 3 Sierpnia pozostało chorych 419.

## KRÓLESTWO POLSKIE.

*Warszawa, 6 Sierpnia.* Onegdaj N. Pan, w towarzystwie J. C. Wysokości W. Xięcia Następcy Tronu, zwiedzić raczył nowo budujące się szańce za rogatką Marymontską.

*7 Sierpnia.* Jego Cesarsko-Królewska Mość, w dniu onegdajszym o godzinie 11 rano, znajdował się na nabożeństwie w kaplicy pałacu Łazienkowskiego. O godzinie 12 N. Pan, z J. C. W. Wielkiem Xięciem Następcą Tronu, na placu Ujazdowskim, odbyć raczył przegląd bataljonu saperów grenadyerskiego korpusu.

Dziś przybył tu z Petersburga J. C. Wysokość Wielki Xiążę Michał Pawłowicz.

# WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

## NIEMCY.

PRUSSY. *Berlin*, *8 Sierpnia*. Wczora hrabia de Brandebourg, Prezydent Rady Ministrów, w imieniu Króla Jmci, zagaił, w sali Białej pałacu, nową sessyą Izb Prawodawczych.

— Odebrano z Kopenhagi, z dnia 5 b. m. wiadomość urzędową o wyprawieniu umyślnych statków parowych do władz morskich Duńskich, z rozkazem zdjęcia blokady ze wszystkich portów Prusskich i Meklemburskich.

*Berlin*, *9 Sierpnia*. Po zagajeniu sessyi Parlamentu, Izba Prawodawcza miała swe pierwsze posiedzenie pod przewodnictwdm Prezesa z wieku i rozdzieliła swych członków po biurach. Następne posiedzenie naznaczone jest na dzień jutrzejszy.

AUSTRYA. *Wiedeń*, *4 Sierpnia*. Przedwczora baron Welden objął na nowo swoje dawne obowiązki Gubernatora cywilnego i wojennego Wiedeńskiego.

— *Lloyd* ogłasza list z Triestu od osoby, która w tych dniach przybyła z Wenecyi. Podług tego listu, Wenecya jest zaopatrzona w żywność na cały bieżący miesiąc i nawet do połowy Września. Nikt tam nie śmiał publicznie mówić o poddaniu się.

— Wspominaliśmy już o bitwie po nad Theiss, w której Dembiński odniosł porażkę, jakoż, odebrano poźniej wiadomość, że Czolnok został zajęty przez wojska hrabi Schlick, i roboty około przywrócenia drogi żelaznej między Pesth i Czolnok zostały nanowo wszczęte. Skutkiem niezwykłych upałów ostatniego tygodnia, nasze wojska mocno ucierpiały w marszu od Dunaju do Theiss, tém bardziej że nie miały innego napoju jak wodę zmieszaną z octem, którą wiozły z sobą, a która od gorąca psuła się; wszystkie zaś studnie po drodze przez powstańców są zasypane.

— Gazeta Bukowińska, drukująca się w Czernowitz, zapewnia, że utworzyły się, pod wodzą Serba Janko, bandy geryllarów, złożone z Rumanów, które zadają wielkie straty powstańcom, wychodząc z gór Transylwańskich.

## ANGLIJA.

LONDYN, *4 Sierpnia*. W dniu 1 Sierpnia, o godzinie wpół do 4 po południu, eskadra, która wiezie Królowę i Xięcia Alberta do Irlandyi, wyszła z portu Cowes na pełne morze. 3 b. m. eskadra zawinęła do portu Cowe w Irlandyi, a dziś Królowa Jmć z rodziną miała wysiąść w Cork. Okręt parowy, na którym podróżuje rodzina Królewska, nosi nazwanie *Victoria and Albert* i jest towarzyszony przez cztéry inne statki parowe.

— Mazzini przybył do Londynu.

— Cyfry cholery w dniu 1 b. m. są: w Londynie nowych chorych 246, umarłych 114; w hrabstwach angielskich chorych 301, umarłych 152.

— W Londynie poświęcony został pierwszy kościoł jezuitski, przez Najprzew. X. Witeman, w assystencyi X. Brawe, Biskupa katolickiego Xięztwa Wallii, X. Gillis, Biskupa katolickiego Edimburskiego, i licznego duchowieństwa.

— Podług gazety *Morning - Herald*, pieniądze w takiej obfitości wpływają do banków prywatnych, iż trudno jest umieścić dziś kapitał na 1 procent.

## FRANCYA.

PARYŻ, *4 Sierpnia*. Posiedzenie wczorajsze Izby Prawodawczej wyszło z kolei ciszy i niejakiego odrętwienia, dającego się czuć od dnia, kiedy zostało wyrzeczone odroczenie. Po kilku wnioskach, które nie zwróciły uwagi, Pierwszy Minister, P. Odilon-Barrot, zażądał wyznaczenia pensy dla rodziny jednego urzędnika, zabitego podczas ostatnich rozruchów w Lodère, w spełnieniu obowiązków urzędu. To tak proste żądanie było hasłem do nader burzliwych rozpraw; po Panu Barrot zabrał głos członek stronnictwa Góry, P. Lagrange, przypominając iż wniosek jego o podobném wyznaczeniu wsparcia dla wdów i sierot, poległych sprawców przeszłorocznej rewolucyi, pozostawiony był bez skutku. Na to jenerał Gourgaud uczynił uwagę, że nie było walki w dniu 24 Lutego 1848, a zatém nie było i zwycięzców, jak ich P. Lagrange nazwał. Tu przyszło do bardzo drażliwych objaśnień między jenerałem i P. Lagrange, który posunął swą oppozycyą aż do zapytania, co też jenerał robił w dniu 24 Lutego dla obrony upadłej sprawy, której do dnia tego służył. Obaj mówcy przywołani byli do porządku przez Prezesa Izby, na mocy nowej ustawy.

Drugim godnym uwagi wypadkiem wczorajszego posiedzenia, był przedstawiony przez Ministra Skarbu, P. Passy, budżet na rok 1850. Gazety oddają Ministrowi sprawiedliwość, iż miał odwagę zgruntować ranę w całej jej głębokości i powiedzieć prawdę, wyznając, że w dotychczasowym stanie rzeczy, należy, na 1 Stycznia 1850 roku, przewidywać przeszło 550 miljonów franków deficitu. Obok tego P. Passy przełożył rozmaite środki finansowe, jakoto pożyczki, wypuszczenie nowych banów skarbowych umorzalnych, nałożenie nowych podatków i t. p., których wypadkiem ma być, podług niego, iż, zamiast deficitu, okaże się w Skarbie 7 miljonów franków przewyżki. Niewiadomo jeszcze jak będzie przyjęty przez Izbę budżet P. Passy, ale już na pierwszym wstępie musiał on uczynić ustępstwo partyi przeciwnej, kiedy przystał na wniosek P. Gillon, który prosił o zniesienie podatku od drzwi i okien, zwłaszcza po wsiach. Podatek ten, podług P. Gillon, jest przyczyną, że mieszkańcy zmuszeni są przez oszczędność pozbawiać siebie powietrza i światła. Rozprawy te miały w skutku poniżenie fondów na dzisiejszej Giełdzie.

— Rząd zamierza, jak słychać, przenieść z Paryża szkoły politechniczną i normalną, do dwóch różnych miast prowincyonalnych.

*Paryż, 5 Sierpnia.* Mówią że stan oblężenia będzie zdjęty jeszcze przed odroczeniem się Izby, której wszakże nie pozostaje już nad sześć posiedzeń.

— Sledztwo o spisku 13 Czerwca jest ukończone; wczora znaczna liczba osób została wypuszczona na wolność, tak iż przed najwyższym sądem Narodowym będą stawali 70 oskarżonych. To oskarżenie utrzymane jest przez Prokuratora przeciw wszystkim członkom Izby, których pozwano, ale, jak wiadomo, wielu z nich ratowali się ucieczką.

## BELGIJA.

BRUXELLA, *4 Sierpnia.* J. K. W. Xiężna panująca Badeńska wyjechała ztąd wczora do Kolonii.

— Jeden z byłych triumwirów Rzymskich, Annellini, przybył tu przedwczora wraz ze swym synem, adwokatem rzymskim.

## WŁOCHY.

Z Rzymu, Gaety, Turynu nic nie było nowego po ostatnie daty gazet. Nikt nie wie z pewnością na czém się zatrzymały układy o pokoj między Austryą i Sardyniją.

— O bandzie Garibaldi krążą sprzeczne wiadomości, zdaje się wszakże najpewniej to, że ten zuchwały przywodzca rokoszan jest otoczony między Cisterna i Monteschi i że wkrótce będzie musiał wytrzymać stanowczą bitwę.

— Wielki Xiążę Toskanii przybył 27 Lipca do Pizy z Lukki, a ztamtąd miał już wprost udać się do Florencyi. W Luce J. C. Wysokość podpisał amnestyą nie za przestępstwa polityczne, ale za obrazę swego majestatu i za różne inne przestępstwa. (Patrz niżej.)

## NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOSCI.

WIEDEŃ, *7 Sierpnia.* Lloyd donosi, że garnizon Comorn'u, który wynosi do 15,000 wojska powstańców, uczynił rekonesans, który się posunął aż do Raab.

— Wczora na Giełdzie Wiedeńskiej rozeszła się pogłoska, że Kossuth uciekł i zdołał się przebrać do Turcyi przez Belgrad.

— Przez telegraf odebrano z Triestu wiadomość, że Garibaldi, z częścią swej bandy, z którą się był zabrał na baty rybackie, był ścigany przez szalupy bryga *Oreste* i większa część zbiegów dostała się w ręce pogoni. Garibaldi, jego żona i około stu powstańców zdołali umknąć i wylądować w Volano.

LONDYN, *6 Sierpnia.* Po zwiedzeniu miasta Cork, Królowa odjechała zeń 2 b. m. do Dublinu i nazajutrz wysiadła w porcie Kingston.

PARYŻ, *6 Sierpnia.* Dziś miały miejsce na Izbie zapytania dawniej zapowiedziane przez członków oppozycyi we względzie spraw Rzymskich, i rzadkiém szczęściem, te interpellacye odbyły się bez scen gorszących, które od dni kilku zwłaszcza zaburzały posiedzenia Izby. Trzej tylko mówcy głos zabierali: PP. Favre, Arnaud i de Tocqueville, Minister Spraw Zagranicznych. Dalsze rozprawy zostały odłożone na jutro.

WŁOCHY, *Turyn.* Poczta Portugalska, przybyła 3 Sierpnia do Londynu, przywiozła wiadomość o zgonie Króla Jmci Sardynii, Karola Alberta, który nastąpił 28 Lipca w Oporto, po długiej i dolegliwej chorobie.

— Gazeta Piemontska z upoważnienia Rządu donosi, że traktat pokoju między Austryą i Sardyniją będzie wkrótce podpisany i ogłoszony.

— Wieczorem, 28 Lipca, W. Xiążę Toskański odbył swój wjazd uroczysty do Florencyi, z całą swą rodziną.

— Kardynał Patrizzi, Wikaryusz jeneralny Papiezki, przybył do Rzymu 25 Lipca.

*(Journ. de S. P. Psz. Półn. R. I.)*

## KURS WEXŁOWY, PIENIĘŻNY I AKCYOWY.

*Petersburg, 2 Sierpnia.*

Za rubel srebrny:

| | | |
|---|---|---|
| Na Londyn. . . . . . . . . | na 3 m. | 37, $37\frac{3}{61}$, $\frac{1}{16}$ pens. |
| Amsterdam. . . . . . . . . | ——— | $185\frac{1}{2}$, 186 cens. |
| Hamburg. . . . . . . . . . | ——— | 34, $33\frac{15}{61}$ szel. |
| Paryż. . . . . . . . . . . . | ——— | 390, 392 cens. |

## AKCYE.

| | | Żądano po rubli srebrem. |
|---|---|---|
| Kompanii Rossyjsko-Amerykańskiej . . . . . | | 215. |
| ——— | 1 Zabezpieczenia od pożarów . . . | $552\frac{1}{2}$. |
| ——— | 2 ——— — ——— . . . | 40. |
| ——— | Takiejże, zwanej *Salamandra* . . . | 400. |
| ——— | Zabezpieczenia żeglugi Rossyjskiej. | 50. |
| ——— | Takiejże, zwanej *Nadieżda* . . . . | — |
| ——— | Żeglugi między Petersburgiem i Lubeką. . . . . . . . . . | — |
| ——— | Żeglugi parowej na Wołdze. . . . | — |
| ——— | Drogi żelaznej Carskosielskiej . . . | 68. |
| ——— | Sztucznych wód mineralnych . . . | — |
| ——— | Oświecenia gazem . . . . . . . . | — |
| ——— | Przędzalni bawełny . . . . . . . . | 270. |
| ——— | Carewskiej fabryki . . . . . . . . | — |
| ——— | Petersburskiej fabryki jedwabiu . . | — |
| ——— | Suxuńskiej górniczej . . . . . . . | — |
| ——— | Zachow. rzeczy wielkiej objętości . | — |

Позволяется печатать. 4 Августа 1849 года. *Ценсоръ И. Срезневскій.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.